

W., dnia 02 luty 2018 r.

sygn. akt OSD 65/17

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego

Okręgowej Izby Radców Prawnych we W.

z dnia 2 lutego 2018 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. w składzie:

Przewodniczący: r. pr. A. J.

Sędziowie: r.pr. E. Z. (sprawozdawca)

r. pr. A. M.

Protokolant: r.pr. B. J.

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. – r.pr. A. W.

w sprawie zażalenia H. M. na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dochodzeniowego z dnia 07.12.2017 r., sygnatura R.D 55/17.

postanowił:

I.

Utrzymać w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dochodzeniowego z dnia 07.12.2017 r., sygnatura R.D 55/17

II.

na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych kosztami postępowania w kwocie 1.216 zł (słownie: tysiąc dwieście szesnaście złotych) obciąża Okręgową Izbę Radców Prawnych we W..

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 07.12.2017r. Rzecznik Dyscyplinarny na podstawie art.66 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych, po uprzednim uzupełnieniu czynności dochodzenia ponownie umorzył postępowanie dyscyplinarne przeciwko radcy prawnemu M. Ś., z jednoczesnym wskazaniem, iż po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania wystąpi do Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych z wnioskiem o udzielenie ostrzeżenia radcy prawnemu M. Ś.. W uzasadnieniu Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, że ostrzeżenie dziekańskie udzielone radcy prawnemu M. Ś. będzie wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego. Rzecznik Dyscyplinarny podkreślił, że pomimo, iż radca prawny M. Ś. nie dochowała należytej staranności, wykonując zlecone jej przez skarżącego czynności dopuszczając się naruszenia art. 6 i art.12 ust.1 Kodeksu Etyki Radców Prawnych, to radca prawny po pierwsze, podjęła działania mające zadośćuczynić klientowi popełniony błąd, a mianowicie zwróciła otrzymane od klienta honorarium oraz wykonała nieodpłatnie dalsze usługi na jego rzecz. Po drugie istniało duże prawdopodobieństwo na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że skarżący nie uzyskałby w sprawie zleconej radcy prawnemu M. Ś. korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, z uwagi na dominujące w tym czasie negatywne rozstrzygnięcia sądowe dotyczące podobnych spraw.

Na powyższe postanowienie skarżący H. M. złożył w dniu 15.12.2017r. zażalenie, wnosząc o uchylenie w/ w postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego i kontynuowanie postępowania dyscyplinarnego w sprawie. W przedmiotowym zażaleniu skarżący zarzucił naruszenie art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art.6 i 12 ust.1 (...), polegające zdaniem skarżącego na nieprawidłowej ocenie zachowania radcy prawnego i zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, w tym wyjaśnię samej Pani radcy prawnej M. Ś., w zakresie powodów nie wniesienia odwołania od decyzji Naczelnika US w L. z dnia 27.10.2016r., nr 0210-PP. (...).74. (...).BA, przez co radca prawny nie zachowała należytej staranności i pozbawiła skarżącego możliwości dochodzenia swoich praw w postępowaniu administracyjnym, czy też administracyjno-sądowym dotyczącym podatku dochodowego od rekompensaty z tytułu przystąpienia do Programu Dobrowolnych Odejść realizowanego u byłego pracodawcy. Skarżący zarzucił również nieprawidłowe przyjęcie przez Rzecznika Dyscyplinarnego, że sprawa niniejsza stanowi przypadek mniejszej wagi, co przemawia za udzieleniem Pani radcy prawnej M. Ś. jedynie ostrzeżenia dziekańskiego, podczas gdy okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za tym, iż nie jest to wystarczające dla naprawienia szkody jakiej doznał. W dalszej części uzasadnienia zażalenia skarżący odniósł się do uzupełniającego przesłuchania radcy prawnego M. Ś., wskazując, iż nie zachodzą żadne ważne powody, które tłumaczyłyby zawinione zachowanie radcy prawnego M. Ś. w niedotrzymaniu terminu do wniesienia odwołania.

Na posiedzeniu w dniu 29.01.2018r. skarżący H. M. złożył do akt dodatkowe pismo z dnia 28.01.2018r. domagając się udzielenia radcy prawnemu M. Ś. kary dyscyplinarnej w postaci nagany lub upomnienia. Ponadto wniósł dodatkowo o wymierzenie radcy prawnemu M. Ś. kary finansowej w wysokości 2.550 zł, które to koszty w takiej właśnie wysokości poniósł na dalsze prowadzenie sprawy przez inną Kancelarię Adwokacką. Rzecznik Dyscyplinarny na posiedzeniu podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, dodając, że celem postępowania dyscyplinarnego jest zdyscyplinowanie radcy prawnego. W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego radca prawny M. Ś. nie popełni więcej w przyszłości podobnych przewinień dyscyplinarnych. Co do kwestii odszkodowania, to władny w tym zakresie jest sąd cywilny, a nie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, a ostrzeżenie dziekańskie natomiast będzie informacją dla sądu cywilnego, że radca prawny popełniła błąd.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Istotą postępowania odwoławczego jest dokładne zbadanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, czy Rzecznik Dyscyplinarny podejmując decyzję o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu dokonał w sposób prawidłowy analizy stanu faktycznego i prawnego sprawy, a następnie dokonanie oceny, czy przy tak ustalonym stanie faktycznym i prawnym Rzecznik Dyscyplinarny wydał prawidłowe orzeczenie, zwłaszcza w świetle zarzutów podniesionych przez skarżącego w odwołaniu z dnia 15.12.2017r. W efekcie tak przeprowadzonego badania Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w pierwszej kolejności chciałby zwrócić uwagę na fakt, iż w niniejszej sprawie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny co do zasady nie jest uprawniony do zmiany treści postanowienia z dnia 7.12.2017r. wydanego przez Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego. Jedynym uprawnieniem Sądu Odwoławczego w świetle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2.06.2009r. sygn. akt. WZ 29/2009 - w przypadku umorzenia postępowania dyscyplinarnego przez Rzecznika Dyscyplinarnego jest prawo do zmiany, ale wyłącznie podstawy prawnej umorzenia postępowania dyscyplinarnego, z czym w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie może zatem w świetle obowiązującego prawa orzekać w przedmiocie ukarania radcy prawnego wobec braku uprzedniego wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego o ukaranie radcy prawnego. Tożsame wnioski wywiódł także Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu z dnia 20.12.2017r. sygn. akt. SDI 92/17 stwierdzając, iż w przypadku cofnięcia wniosku o ukaranie przez Rzecznika, czynność ta nie podlega kontroli sądowej i Sąd nie może merytorycznie zbadać sprawy. Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego jest co do możliwości ingerencji Sądu w takie orzeczenie Rzecznika spójne z treścią art. 330 par.2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. Otóż ustawodawca przewidział w tym artykule, że w przypadku ponownego umorzenia postępowania przygotowawczego przez prokuratora wskutek braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia pokrzywdzonemu przysługuje prawo wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia bezpośrednio do sądu, bowiem Sąd nie ma już żadnego wpływu na ponowne podjęcie przez prokuratora decyzji o umorzeniu postępowania przygotowawczego bądź odmowy jego wszczęcia. Jednakże obowiązujące przepisy prawa nie pozwalają na zastosowanie regulacji

subsydiarnego aktu oskarżenia na gruncie postępowania dyscyplinarnego. Nie ma bowiem prawnie skutecznej możliwości, aby pokrzywdzony samodzielnie składał wniosek o ukaranie radcy prawnego bezpośrednio do sądu dyscyplinarnego wskutek dwukrotnego umorzenia dochodzenia przez Rzecznika Dyscyplinarnego. W powyższej sytuacji zatem, należało przyznać pokrzywdzonemu prawo do ponownego złożenia zażalenia na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny jednakże rozpoznając przedmiotowe zażalenie jest władny jedynie ocenić, czy Rzecznik Dyscyplinarny prawidłowo wywiązał się z obowiązków jakie po raz pierwszy nałożył na niego w swoim postanowieniu z dnia 9.10.2017r. sygn.akt.46/17 Okręgowy Sąd Dyscyplinarny. Zgodnie ze wskazanymi w w/w postanowieniu wytycznymi Sądu, Rzecznik Dyscyplinarny ponownie przesłuchał radcę prawnego M. Ś. i wyjaśnił kwestię przyczyn niedochowania terminu do złożenia odwołania. Złożone przez radcę prawnego M. Ś. zeznania nie budziły już w tym zakresie żadnych wątpliwości. Rzecznik Dyscyplinarny formalnie dopełnił zatem wszelkich niezbędnych czynności, do jakich zobowiązał go Okręgowy Sąd Dyscyplinarny. Zauważyć jednakże należy, że Rzecznik Dyscyplinarny posiada suwerenność w ocenie materiału dowodowego i zakresie wydanego na jego podstawie postanowienia, w tym wypadku o ponownym umorzeniu postępowania dyscyplinarnego. W takiej sytuacji Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie jest władny oceniać zarzutów stawianych przez skarżącego radcy prawnemu M. Ś., bo nie rozpatruje wniosku o ukaranie, gdyż takiego Rzecznik Dyscyplinarny nadal nie złożył, a jedynie bada formalną poprawność przeprowadzonego dochodzenia i wydanego postanowienia o umorzeniu dochodzenia. W rozpatrywanej sprawie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do uchylenia postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 7.12.2017r, bowiem wszystkie niezbędne czynności zostały przez Rzecznika podjęte, a wszystkie okoliczności sprawy wyjaśnione. Sąd, uchylając postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub też o odmowie jego wszczęcia, nie jest w żadnym wypadku uprawniony, aby nakazać organowi prowadzącemu postępowanie przedstawienie określonej osobie zarzutów (Hofmański, Sadzik, Zgryzek, Kodeks, t. 2, 2011, s. 266). Natomiast zdaniem T. G. sąd rozpoznający zażalenie nie może nakazać organowi prowadzącemu postępowanie wszczęcia postępowania przygotowawczego, którego wcześniej nie wszczął, podejmując decyzję o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, jak też nie może nakazać prokuratorowi sporządzenia aktu oskarżenia (Grzegorzcyk, Kodeks, 2008, s. 725). ***Uchylając postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub o odmowie jego wszczęcia, sąd nie jest władny nakazać postawienia konkretnej osobie określonego zarzutu. Nie może także nakazać organowi prowadzącemu postępowanie wszczęcia postępowania przygotowawczego oraz sporządzenia i wniesienia aktu oskarżenia. Takie działania sądu byłyby nieuprawnione i nie miałyby oparcia w przepisach obowiązującego prawa karnego procesowego*** (D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I, stan prawny 1.01.2018r.). Zatem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w powyższej sytuacji z uwagi na wykonanie przez Rzecznika Dyscyplinarnego wszystkich niezbędnych czynności w sprawie utrzymał w mocy postanowienie z dnia 7.12.2017r. Zauważyć należy jednakże, że Rzecznik Dyscyplinarny nie zaniechał karania, ale zaproponował karę dla radcy prawnego M. Ś. w postaci ostrzeżenia dziekańskiego. Zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych jeżeli przewinienie dyscyplinarne jest mniejszej wagi albo w świetle okoliczności sprawy będzie to wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego lub aplikanta radcowskiego bez potrzeby wymierzenia kary dyscyplinarnej, dziekan rady okręgowej izby radców prawnych, na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, może poprzestać na udzieleniu ostrzeżenia radcy prawnemu lub aplikantowi radcowskiemu. Rzecznik dyscyplinarny może wystąpić z wnioskiem po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego albo o umorzeniu tego postępowania. Zastosowanie ostrzeżenia dziekańskiego również wymaga uprzedniego ustalenia przez Rzecznika Dyscyplinarnego, że radca prawny dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego. Rzecznik Dyscyplinarny wyraźnie stwierdził w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7.12.2017r., że niewątpliwie radca prawny M. Ś. nie dochowała należytej staranności, uchylając terminowi do wniesienia odwołania w sprawie skarżącego. Oznacza to, że radcy prawnemu M. Ś. została przypisana wina za dokonane naruszenia zasad art. 6 i 12 ust.1 (...), ale Rzecznik Dyscyplinarny uznał, że wystarczającą karą dla radcy prawnego będzie w tej sytuacji ostrzeżenie dziekańskie, bez potrzeby sięgania po inną karę, przewidzianą w art. 65 w/w ustawy o radcach prawnych i sporządzenie w tym zakresie wniosku o ukaranie. Dodać należy, co wskazał Rzecznik Dyscyplinarny na posiedzeniu w dniu 29.01.2018r., iż powyższe rozstrzygnięcie sprawy przez Rzecznika Dyscyplinarnego nie pozbawia skarżącego dochodzenia osobnej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec radcy prawnego na drodze cywilnej. Kwestia winy radcy prawnego M. Ś. co do popełnienia przez nią przewinienia dyscyplinarnego nie budziła wątpliwości Rzecznika, ale nie stanowiła jednocześnie przeszkody do

umorzenia dochodzenia, jeżeli Rzecznik Dyscyplinarny zakwalifikował czyny radcy prawnego jako przewinienia mniejszej wagi i skorzystał z kary określonej w art.66 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych.

W tym stanie rzeczy wobec braku podstaw faktycznych, a przede wszystkim prawnych do uwzględnienia zarzutów zawartych w odwołaniu skarżącego z dnia 15.12.2017r., w pełni uzasadnionym było utrzymanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny postanowienia z dnia 7.12.2017r., sygnatura R.D. 55/17 o umorzeniu dochodzenia w mocy.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 70(6) ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r o radcach prawnych.

Niniejsze postanowienie jest prawomocne i nie przysługuje od niego odwołanie.